

KN.0052-03/05

Protokół nr XXX/2005
Sesji Rady Miejskiej w Łomiankach
z dnia 29 marca 2005 roku.

Obrady XXX Sesji Rady Miejskiej w Łomiankach rozpoczęły się o godz. 14.00 w sali widowiskowej Domu Kultury, przy ul. Gościńcowej 58. Obrady prowadził p. Andrzej Mazan - Przewodniczący Rady.

W obradach wzięło udział 11 radnych. Przewodniczący stwierdził prawomocność obrad oraz zdolność do podejmowania uchwał.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady przywitał zgromadzonych i przedstawił następujący porządek obrad sesji:

- I. Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.
- II. Informacja Burmistrza z wykonania zadań między sesjami.
- III. Nadania tytułu Bohatera Ziemi Łomiankowskiej p. Stanisławie Zawitaj i p. Kazimierzowi Zawitaj.
- IV. Podjęcie uchwał w sprawie:
 1. powołania zespołu opiniującego kandydatów zgłoszonych do wyborów uzupełniających ławników do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie oraz Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,
 2. utworzenia i nadania statutu gminnej jednostce organizacyjnej o nazwie Pracownia Planowania Przestrzennego,
 3. utworzenia i nadania statutu Gminnemu Centrum Informacji w Łomiankach,
 4. zmian w budżecie Miasta i Gminy Łomianki na rok 2005,
 5. dopłaty do kapitału zakładowego spółki Komunikacja Miejska Łomianki w latach 2005-2010.
 6. wystąpienia do ministra właściwego do spraw administracji publicznej z wnioskiem o ustalenie, zmianę i zniesienie nazw urzędowych i zmianę określić rodzajów miejscowości i ich części składowych, dla niektórych miejscowości położonych na terenie Miasta i Gminy Łomianki,
 7. przyjęcie planu kontroli Komisji Rewizyjnej,
 8. zajęcia stanowiska w sprawie skargi radnego Marka Jarosława Zielskiego,
 9. odwołania radnego Marka Jarosława Zielskiego ze składu osobowego Komisji Rewizyjnej.
- V. Interpelacje i wolne wnioski.

Ad. I

Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji

- W wyniku głosowania jawnego, przy składzie radnych: 7 głosach „za”, 0 głosów „przeciw”, 4 głosach „wstrzymujących się”, Rada przyjęła protokół XXIX z Sesji Rady Miejskiej w Łomiankach z dnia 14 lutego 2005r.

Ad.II

Informacja Burmistrza z wykonania zadań między sesjami.

Od 15 lutego do 29 marca, akcja zima bo powróciła,

- Straż Miejska, rutynowe czynności, kontrole posesji – pod względem czystości wokół posesji 118 interwencji SM. 18.02 spotkanie u zastępcy komendanta stołecznego Policji, w spr. budowy komisariatu, są roszczenia byłych właścicieli terenu.
- Oświata i edukacja, przygotowania do remontów letnich placówek, 42% poniesionych kosztów remontu sali lekcyjnej w SP Sadowa. Przeprowadzono symulację wynagrodzenia nauczycieli w roku 2005 r. Regulamin wynagradzania dla nauczycieli musi być sporządzany na rok budżetowy. Umowa z firmą TRANS CO na dowóz dzieci niepełnosprawnych do Warszawy. Spotkanie dla świąteczne nauczycieli emerytów. Stypendia dla zdolnych dzieci. Dofinansowanie na działalność sportową z ministerstwa. Otwarty turniej szachowy 13 marca, 11 Otwarty turniej piłki siatkowej, przygotowania do licznych imprez sportowych (pływanie, piłka nożna).
- Inwestycje, boisko i plac zabaw w Kiełpinie, przygotowywana jest dokumentacja do budowy placu i boiska,
- Geodezja rozpoczęto 9 postanowień, przedłużenie umowy z firmą Orang-Motor na 10 Lat i potrzebna jest uchwała RM,
- Ochrona środowiska – standardowe decyzje w sprawie wycinania drzew (6),
- Likwidacja dziur w jezdni (interwencje), wypompowywanie wód z wielu ulic na terenie miasta i gminy, przygotowywana jest koncepcja odwodnienia ulic i placów na terenie MiG,
- USC 43 akty zgonu, 1 dziecko, 1 małżeństwo poza konkordatowe,
- Inwestycje – przygotowanie do budowy pętli autobusowej, budowa chodnika w ul. Warszawskiej (część) budowa ul. Staszica – przygotowane dokumenty do otwarcia przetargu. Umowa na montaż siedziska w ICDS, sieć wod-kan w ul. Szpitalnej, budowa oświetlenia ulicznego w u. Rolniczej w Kiełpinie Poduchownym,
- Badanie opinii mieszkańców w sprawie przebiegu trasy S-7, SMGKRC wykonała takie badanie – preferencje komunikacyjne mieszkańców gminy. 71% chce obwodnicy nadwiślańskiej Łomianek, 19% za tym co jest + trasa mszczonowska, 22 marca posiedzenie w Józefowie, Dąbrowski nie przewiduje zmian w istniejących planach, 23 marca zebranie w ICDS Dąbrowy Leśna i Zachodnia w sprawie trasy – prowadzili je Sikorski i Porowski – byli także przedstawiciele Komitetu Obywatelskiemu Łomianki.
- Pierwsza rozprawa pozwu MITEX-u w sprawie kosztów dodatkowych,
- Obradowała Komisja Społeczna Podregionu Mazowska Zachodniego (8 marca)
- Powstał pomysł aby u nas powstała biblioteka powiatowa,
- Spotkanie z nowym zarządem Radia Mazowsze
- Toczą się rozmowy z Gallmarem
- Rozmowy w sprawie szybkiej kolej miejskiej lub tramwaju z Warszawy,
- Dyr. ZOZ-u Żoliborz chce dofinansować ośrodek zdrowia w Łomiankach – możemy brać w tym udział tylko na zasadzie porozumienia między jednostkami samorządowymi.

Ad.III

Nadania tytułu Bohatera Ziemi Łomiankowskiej p. Stanisławie Zawitaj i p. Kazimierzowi Zawitaj.

Sprawa jest precedensowa, choć pp. Zawitaj spełniają wszystkie warunki, to jednak są to osoby zmarłe. Opinia Komisji: pozytywna. Uchwała jednogłośnie **12 za**.

10 minut przerwy

Wznowienie obrady po stwierdzeniu quorum

Ad. IV

Podjęcie uchwał w sprawie:

1. *powołania zespołu opiniującego kandydatów zgłoszonych do wyborów uzupełniających ławników do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie oraz Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,*

1. Zespół opiniujący kandydatów.

Zgłoszono następujących kandydatów:

1. Adam Ekielski
2. Ewa Sidorzak

3. Bogumił Sikorski

Radni wyrazili zgodę na uczestnictwo w Zespole opiniującym

Burmistrz- uzupełniając uzasadnienie powiedział, iż wskazane jest jak najściślejsze wiązanie uchwał ze Strategią Rozwoju Łomianek. Wniósł o zaakceptowanie następującego uzupełnienia do uzasadnienia: **„uchwała ta jest zgodna z realizacją celu kierunkowego zawartego w strategii rozwoju Łomianek 1.1.1. budowa powszechnej tożsamości lokalnej”**. Jest to zapis dosyć neutralny dokumentujący, że Strategia Rozwoju Łomianek jest dokumentem Uzupełnienie o fragment strategii Łomianek (burmistrz)

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały, następnie radni przystąpili do głosowania.

Postanowienie:

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Wynik głosowania jawnego: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 1 głosów „wstrzymujących się”.

Tak samo w przypadku wszystkich radnych 12 za 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta prawomocnie.

2. *utworzenia i nadania statutu gminnej jednostce organizacyjnej o nazwie Pracownia Planowania Przestrzennego,*

1. Radny Bogumił Sikorski – przytoczył fragment artykułu „Wspólnoty” na temat Pracowni Planowania Przestrzennego
2. Radna Ewa Sidorzak – zdaniem radnej nie ma najmniejszego znaczenia czy Pracownia Planowania Przestrzennego będzie jednostką budżetową czy pozostanie w dotychczasowej formie. Dzisiaj pełni takie same zadania jak będzie pełniła po podjęciu uchwały. Będzie współjedenstwą budżetową. Dobrze jest mieć plan finansowy.
3. Burmistrz – są względy merytoryczne sprawności i możliwości kierowania pracownią, pod względem finansowania nie ma istotnej różnicy. Jeśli zostanie podjęta uchwała o powstaniu takiej jednostki, w ślad za tym pójdzie plan finansowy oraz propozycje zmian w budżecie, których nie ma co podejmować jeśli projekt uchwały nie uzyska akceptacji. Wydatki nie będą różniły się w istotny sposób od obecnych ponoszonych w ramach pracowni. Będzie natomiast przejrzystszy układ relacji i nadzoru między Burmistrzem, a tą jednostką. Żeby uniknąć nieczytelności układu musi być jasny podział kompetencji. Autorem przytaczanego artykułu „Wspólnoty” jest członek Okręgowej Izby Urbanistów z siedzibą w Katowicach oraz były wiceprezydent Kielc i przewodniczący Stowarzyszenia. Jest to osoba, która jest jak najbardziej zanurzona w rzeczywistość funkcji samorządowych i świadomość konieczności przygotowania szybkiego i sprawnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
4. Radny Lechosław Rozmarynowski – padło pytanie jak daleko sięgałaby samodzielność tej jednostki wynika to ze statutu? Została poruszona kwestia rachunku, powstała sugestia na posiedzeniu połączonych komisji, żeby znacznie określić zapis „pracownia posiada własny rachunek bankowy”. Radny zaproponował wtedy właśnie ze względu na wykazanie pewnego ograniczonego charakteru samodzielności, a więc zamienić słowo „własny” na „wyodrębniony z rachunku gminy”, co stanowiłoby znaczną jednoznaczność temacie. Powyższą korektę burmistrz wniósł w ramach autopoprawki.
5. Radna Ewa Sidorzak –gdzie jest roczny plan finansowy?
6. Radny W. Pszczółkowski – występuje element, kiedy rada po raz kolejny powierza burmistrzowi wszelkie zadania, wszelkie uprawnienia, bo w zasadzie nie ma kogo kontrolować. Ta rada już dawno nie jest nikomu potrzebna i dawno powinna być rozwiązana, bo burmistrz wystarcza nam do wszystkiego. Radny stanowczo protestował przeciwko próbie założenia jednostki budżetowej, jako, że jest ona całkowicie bezzasadna, albowiem ten sprawny aparat jest tylko farsą. W przeciągu 2-4 lat poprzednich nie wykonano praktycznie żadnych planów miejscowych, miejscowych teraz nagle jak powstanie jednostka budżetowa, to będzie ogromnie sprawna. Tak naprawdę to nie wszyscy wiedzą, po co to w ogóle jest? Po

co ta jednostka budżetowa jest organizowana? Jeśli niewiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Czyli o rzecz, którą w bilansie danej jednostki budżetowej w ramach budżetu, radni nie będą tak naprawdę mieli możliwości wnikania w to co się tam dzieje, zarówno w wydatkach jak i przychodach tej jednostki. Radny chciałby zwrócić uwagę na fragment artykułu, który dotyczy sytuacji, gdzie warto organizować własne służby - w tym wypadku chodzi o jednostkę budżetową „gdzie wymagana jest koordynacja skomplikowanych systemów infrastruktury społecznej, przestrzennej, technicznej i komunikacyjnej”. Otóż uwaga, tych systemów w ogóle nie posiadamy. Nie mamy ani infrastruktury technicznej, ani społecznej, ani komunikacyjnej. To po co nam ta jednostka jest? To jest wszystko w trakcie organizacji, zarówno ze strony społeczności lokalnej, jaki i infrastruktury, której nie mamy. Powołanie takiej jednostki jest całkowicie bezzasadne, radny nie uważa, żeby na tym etapie organizacyjnym, w którym znajduje się Gmina Łomianki, to było konieczne.

7. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Przewodniczący Rady odczytał art. 18 ustawy o samorządzie gminnym.
8. Burmistrz – jeśli chodzi o argumenty, które przytoczył radny Pszczołkowski z artykułu „Wspólnoty”, poprzedzone są stwierdzeniem, że ”władze odczuwają potrzebę pełnej kontroli nad stanowieniem planów”, żeby to nie był plan gotowy, który nam ktoś przygotował, tylko gmina – czyli wspólnota mieszkańców ma kontrolę nad tym co się rodzi. I to właśnie ma miejsce, plany są w ten sposób robione. Oczywiście jest dużo zgrzytów, reakcje niektórych osób są bardzo emocjonalne, ale one w sumie służą temu, że ten plan, który będzie uchwalony nie będzie powodował innych konfliktów. To, że pracownia jest u nas daje szansę na to, że możemy pójść do pracowni i się dowiedzieć przynajmniej w cywilizowany sposób, nie mówiąc już o możliwości zaproponowania szeregu rozwiązań. Wymagana jest koordynacja skomplikowanych systemów infrastruktury - radny powiada, że nie ma u nas infrastruktury – w związku z tym Burmistrz zaprasza na jakiegokolwiek spotkanie z kilkoma tylko osobami. Na temat planów zagospodarowania przestrzennego Chopina odbyło się już kilkanaście spotkań – zbierze się kilka osób i sposób skomplikowania tego zjawiska na jedną działkę drogową jest dużo bardziej trudniejszy niż, gdyby tam przebiegało ileś linii energetycznych. Są to relacje międzyludzkie. Głównym problemem u nas jest problem stosunku mieszkańców gminy do ich stosunku własności i relacją tego stosunku do wspólnego dobra, którym jest wspólna droga, czy wspólna szkoła, czy też plac na kawałek parku itd. Stopień złożoności jest ogromny, w związku z tym burmistrz zaprasza do uczestnictwa w spotkaniu nawet w małym gronie. Akurat naszej gminie stopień skomplikowania jest ogromny. Proszę sobie przypomnieć uchwalanie Studium Zagospodarowania Przestrzennego, w którym nie zostały wychwycone elementy, które dopiero teraz wychodzą, jak potężny to był problem dla tej Pracowni Planowania Przestrzennego, która w pewnym momencie wręcz szantażem zagroziła, że odstępuje od podpisu uprawnionego urbanisty niezbędnego do uchwalenia, pod warunkiem, że gmina wniesie daleko idące zastrzeżenia. Podobna sytuacja jest przy najmniejszym nawet planie miejscowym. Akurat ten argument jest potrzebnym argumentem za tym, żeby faktycznie była to jednostka wyodrębniona.

Opinia Komisji: stanowisko 6 za, 3 przeciw, 4 wstrzymujące się

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały, następnie radni przystąpili do głosowania.

Postanowienie:

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Wynik głosowania jawnego: 9 głosów „za” 4 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta prawomocnie

3. *utworzenia i nadania statutu Gminnemu Centrum Informacji w Łomiankach,*

Opinia Komisji: 8 za 0 wstrzymujących się 0 przeciw, poprawki § 2 słowo „referatu” zastąpić słowem „wydziału”, data: 1 maja, także w przypadku poprzedniej uchwały. Głosowanie poprawki do poprzedniej uchwały 9 za 4 wstrzymujące się

W dyskusji głos zabrali:

1. Radny W. Pszczółkowski – w tym projekcie jak i w poprzednim projekcie uchwały jest fragment, w który jest zamach na finanse, na środki budżetowe. Powołanie jednostki, która między innymi swoje zadania realizuje poprzez wydawanie Gazety Łomiankowskiej, projekt tej uchwały można nazwać od razu „projekt powołania komitetu wyborczego na rzecz stuletniej kadencji burmistrza Sokołowskiego”.
2. Przewodniczący Rady A. Mazan – zamach na finanse to nie jest, bo jest to forma dopuszczalna prawem i wiele gmin to realizuje. Są to jednostki organizacyjne, może być również i taka jednostka organizacyjna.
3. Burmistrz Ł. Sokołowski – ponieważ w wypowiedzi przewijał się wątek kontroli, chciał zwrócić uwagę na to, że wszystkie szkoły działające na terenie gminy, są jednostkami budżetowymi. Czy kiedykolwiek powstało podejrzenie, że utraciliśmy kontrolę nad tym, jakimi środkami dysponują i w jaki sposób? To jest po prostu forma pewnego uczytelnienia relacji między daną jednostką, która ma ewidentnie wyodrębnione zadania, a pomiędzy burmistrzem, który jest organem nadzorującym w tym przypadku. Natomiast jeżeli chodzi o kontrolę, nie ma tutaj żadnej istotnej zmiany dotyczącej możliwości kontrolowania takiej jednostki.
4. Radny B. Sikorski – ważne jest to, żeby jednostka ta funkcjonował sprawnie na rzecz urzędu. Do burmistrza należy sprawne wykonywanie zadań związanych z funkcjonowaniem urzędu.

Tworzy się od dnia 1 maja 2005r.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały, następnie radni przystąpili do głosowania.

Postanowienie:

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Wynik głosowania jawnego: 9 głosów „za”, 4 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta prawomocnie

4. *zmian w budżecie Miasta i Gminy Łomianki na rok 2005,*

Opinia Komisji: 3 za, 3 przeciw, 4 wstrzymujące się

1. Radna E. Sidorzak - niektóre wydatki nie odpowiadają mi dz. 754 ponadnomatyczne patrole policji, nie mamy porozumienia w sprawie patroli policji z powiatem, dz. 900 dlaczego przeznaczmy pieniądze na dopłaty do cen wody, kiedy jeszcze nie utworzono spółki, nie rozumiem kilku rzeczy W dyskusji głos zabrali:

2. Radna E. Sidorzak – poinformowała, że nie może zagłosować za projektem uchwały w takiej formie, dz. 754 ponadnomatyczne patrole policji, nie mamy porozumienia w sprawie patroli policji z powiatem, dz. 900 dlaczego przeznaczmy pieniądze na dopłaty do cen wody, kiedy jeszcze nie utworzono spółki, nie rozumiem kilku rzeczy Nie rozumie dlaczego gmina chce już przeznaczyć te pieniądze jako dopłatę do ceny wody i ścieków. Radna nie wie jakie będą te koszty po wszystkich podwyżkach. W tej chwili radna nie widzi deficytu w ZBWiK. Jeszcze spółka nie powstała, a już ma dostać dopłaty.

3. Burmistrz – podobnie jak w KMŁ przez lata dofinansowane były bilety, była to kwota ok. 1 mln zł rocznie, z takiego powodu, że ceny biletów są takie, że nie pokrywają kosztów funkcjonowania tej całej spółki. Oczywiście spółka ma swoje prawa finansowe, nieco inne od zakładu budżetowego. Zakład budżetowy ma to do siebie, że jemu do bilansu amortyzowanie środków trwałych nie wchodzi. Natomiast w spółce wynik finansowy obciąża amortyzację. Dlatego spółka jest „prawdziwsza” od zakładu budżetowego. Zakład budżetowy może eksploatować swoje mienie, aż mu się całkiem zdekapitalizuje, zepsuje i wtedy sięga do budżetu, żeby budować od nowa to mienie. Natomiast spółka ma obowiązek co roku odprowadzać odpisy amortyzacyjne, rachunkowo przynajmniej, po to żeby

mieć środki na odtwarzanie swojego mienia, żeby było ciągle sprawne. Z tego tytułu w spółce trochę trudniej zbiera się koniec z końcem. Dotychczas w zakładzie budżetowym jest taka sytuacja, że płaci się tylko za eksploatację mienia. Wodociągi, przepompownia, rurociągi starzeją się, będą wymagały kiedyś odtworzenia, tego cena wody nie odzwierciedli. Między innymi dlatego szereg zakładów budżetowych stopniowo przekształca się w spółki, żeby faktycznie rachunkowość księgową odzwierciedlała stan mienia. Spółka ma obowiązek odpisywać i amortyzować tę część majątku, która się dekapitalizuje, niszczy i trzeba tyle pieniędzy, żeby odtworzyć. To bardzo obciąża efekt finansowy i trzeba go jakoś skompensować. Choć oczywiście te pieniądze, w które będzie wyposażona spółka będą służyły inwestowaniu, budowaniu nowej kanalizacji, ale też i bieżącym kosztom. W momencie kiedy ma zostać uruchomiona spółka pojawiła się kwestia, jaką część pieniędzy uruchomić z tytułu kapitału obrotowego, a jaką część pieniędzy uruchomić ewentualnie jako dopłatę z takiego tytułu, że cena wody nie do końca odzwierciedla faktyczne koszty, razem z amortyzacją mienia tej spółki. Wyszło, że lepiej jest jednak wprowadzić jako dopłatę do cen wody pewną kwotę, po to żeby wyszedł dobry wynik finansowy spółki na koniec roku. Dlatego, że gdyby nie były dokonywane dopłaty do cen wody, to by się okazało, że spółka ma straty, a przecież został złożony wniosek o dofinansowanie z UE na dużą kwotę, rzędu 80 mln zł, co pozwoli szybko ruszyć z inwestycją w całym mieście. Żeby dostać tę dotację, trzeba wykazać, że ten podmiot, którym dysponujemy jest sprawny, daje dobre wyniki ekonomiczne, dlatego dobrze jest, żeby dopłacona została z budżetu gminy rekompensata za straty z tytułu niższych niż należałoby cen wody, niż żeby została wyposażona po prostu w kapitał, który będzie inaczej traktowany. Lepiej jest dać większe dochody spółce zarobić, niż nie robiąc tego spowodować, że będzie miała księgowo straty. I dlatego lepiej te 520 tys. dać na kapitał, a resztę wprowadzić do spółki z tytułu rekompensaty różnic za niższą cenę wody. Dla mieszkańców jest to samo, ponieważ cena wody pozostanie bez zmian. Natomiast w ten sposób wprowadzone pieniądze do spółki z budżetu gminy spowodują, że spółka będzie miała bilans dodatni. Będzie to spółka, którą warto jest traktować poważnie przy dotowaniu z UE.

4. Radna E. Sidorzak – jednostka jeszcze nie powstała, a już są przekazywane dla niej pieniądze. Nie można przekazać pieniędzy dopóki nie zostanie podpisane porozumienie.

5. Burmistrz – biznesplan w różnych wersjach był przedstawiany na połączonych posiedzeniach komisji, byli również specjaliści referenci, którzy przedstawiali tą sprawę. Wiadomo, że spółka by się bilansowała przy cenie 7,50 zł za m³ wody i ścieków łącznie. Oczywiście pierwszy okres rozliczeniowy wykaże jak to wszystko zaowocuje. Podniósł, że kwestia tego czy ma zostać zorganizowana spółka została rozstrzygnięta 2 lata temu uchwałą Rady Miejskiej, teraz po prostu jest realizowana. Jej budżet jest planem. Nie jest to konkretny pieniądz, który się uruchamia w kasie, tylko uruchamia się go po spełnieniu szeregu warunków. Musi być uchwała o powołaniu spółki, muszą być zabezpieczone środki w budżecie, w międzyczasie powstały wersje kilku biznesplanów, równolegle do tego jest złożony wniosek o dotację z UE. To wszystko konsekwentnie dąży w kierunku dotacji z UE, która pozwoli na poruszyć do przodu sprawę inwestycji w gminie. W innym wypadku alternatywą jest budowanie małymi krokami, przez kilka lat budowanie infrastruktury wod-kan na terenie miasta.

6. Radny W. Pszczołkowski – w tym przypadku to jest 1mln 600 tys., jeżeli spółka będzie nierentowna to rada będzie musiała takie uchwały podejmować, z racji tego, że jest spółką prawa handlowego. Może za chwilę będzie 3 mln zł, bo spółka jest nierentowna, bo grozi jej upadłość. To jest właśnie ten bezsens podejmowania kolejnych inicjatyw w rodzaju tworzenia spółki prawa handlowego. Zdaniem radnego taka działalność nie jest właściwa. Nie zgadza się z argumentacją, że mieszkańcom jest wszystko jedno w jaki sposób środki znajdują się czy to w formie dotacji dla spółki, czy w innej formie. Takie dopłaty powodują, że środki w wysokości 1 mln 600 zł, a potem może 3 mln czy 5 mln przekładają się na inne zadania na: remonty dróg, wykonanie oświetlenia, te środki nie będą się mnożyły, będzie trzeba przeznaczać je z innych zadań na uzyskanie rentowności przez spółkę prawa handlowego.

Odnośnie wniosku złożonego na pozyskanie środków UE – radny ma prawo przypuszczać, że jest to kolejna fikcja. Na poprzedniej sesji radny zwrócił się prośbą o przekazanie pozostałym takiego wnioski, który został złożony. Radny zwracał się z prośbą o akt założycielski spółki, niewiedomo gdzie on jest i jakie są w nim zawarte elementy, które powodują, że radnym nie udostępnia się tego dokumentu. To samo dotyczy wniosku. Radny uważa, że ma prawo przypuszczać, że taki wniosek nie

został złożony i po raz kolejny mieszkańcy są mamieni, że ktoś tam gdzie wnioski złożył i za chwilę będą budowane wodociągi i kanalizacja.

7. Radny B. Sikorski – przekształcenie ZBWik w spółkę prawa handlowego istnieją różnice w sposobie zarządzania jak i w sposobie przyjmowania nadzoru właścicielskiego. Jeżeli chodzi o rentowność, to czy zakład budżetowy jest rentowny? Jeżeli jest rentowny to i spółka będzie rentowna, mamy tu do czynienia z kontynuacją podmiotu.

8. Burmistrz – spółka jest zobowiązana odliczać amortyzację i to obciąża ją poważnie, to jest ta różnica istotna. Natomiast spółka jest nieporównywalnie operatywniejszym mechanizmem niż zakład budżetowy. Chociaż by przez to, że spółka może podłączać wszystkie posesje, robiąc jednocześnie kanalizację czy wodociągi w ulicy. Czego nie wolno robić zakładowi budżetowemu.

Odnośnie wypowiedzi radnego Pszczółkowskiego – wydaje się, że radny był na posiedzeniu komisji, na której projekt aktu założycielskiego spółki był czytany, omawiany od początku do końca. Tymczasem okazuje się, że nigdy radni go nie otrzymali, że nie wiedzą, że gdzieś trzyma się go w ukryciu. Jest to standardowy akt, niczym nie odbiegający od przeciętnego aktu założycielskiego spółki.

Akt założycielski można pokazać wtedy, kiedy będzie zgłoszony. Kiedy będzie przy notariuszu podpisany, przez niego przypieczętowany. Wtedy jest to akt założycielski, zgłasza się go do KRS-u. Natomiast wcześniej to się nie może stać. Można tylko przedstawić projekt, a on został radnym przedstawiony i był przedmiotem dyskusji.

Jeśli chodzi o wniosek o dofinansowanie – może się w pewnym momencie okazać, że tak jak teraz KML prawidłowo działa, prezes nieustannie składa wnioski o dofinansowanie, oczywiście są one realizowane w miarę możliwości budżetu i hierarchii ważności różnych przedsięwzięć. Podobnie będzie ze spółką. Nie ma tu żadnego niebezpieczeństwa, że się rozbija jakaś machina, która nas „pożre” później sama. W tym wypadku jest pełna kontrola.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały, następnie radni przystąpili do głosowania.

Postanowienie:

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Wynik głosowania jawnego: 9 głosów „za”, 4 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta prawomocnie

5. *dopłaty do kapitału zakładowego spółki Komunikacja Miejska Łomianki w latach 2005-2010. Wykreślić z uzasadnienia nawiasu, oraz zgodnie z załącznikiem do uchwały*

Opinia Komisji: 8 za jednogłośnie,

1. Radny A. Ekielski jak to się ma do sprawy tramwaju lub szybkiej kolei?

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Burmistrz – prośba o wykreślenie z uzasadnienia do uchwały wyrazów „w formie leasingu”, w ten sposób zarząd spółki będzie miał większą możliwość oraz prośba o wykreślenie wyrazów „zgodnie z załącznikiem do uchwały”.

Stanowisko połączonych komisji: 8 głosów „za”

Burmistrz – nasza komunikacja miejska jest spójna z komunikacją warszawską. Plany połączenia szynowego spowodowałyby, że po głównej osi Łomianek (obecnie ul. Kolejowa) byłaby ewentualnie ta komunikacja szynowa. Natomiast cały transport do tej osi i wokół, polegałby głównie na transporcie autobusowym. Nie jest to konkurencja, tylko jest to uzupełnianie się.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały, następnie radni przystąpili do głosowania.

Postanowienie:

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Wynik głosowania jawnego: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0. głosów „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta prawomocnie
10 minut przerwy

6. *wystąpienia do ministra właściwego do spraw administracji publicznej z wnioskiem o ustalenie, zmianę i zniesienie nazw urzędowych i zmianę określić rodzajów miejscowości i ich części składowych, dla niektórych miejscowości położonych na terenie Miasta i Gminy Łomianki,*

Opinia Komisji: komisja techniczna pozytywnie

Burmistrz – prośba o dopisanie do uzasadnienia „uchwała ta jest zgodna z realizacją celu kierunkowego zawartego w strategii rozwoju Łomianek 1.1.1. budowa powszechnej tożsamości lokalnej”.

Radna E. Sidorzak – wniosek o usunięcie słowa Wrzosów

Burmistrz – wystosował odpowiedź do Rady Osiedla Buraków, w pierwszym statucie samorządowym Łomianek została wprowadzona nazwa Buraków –Wrzosów. W związku z tym później żadnych zmian nie było. Celem uchwały jest uporządkowanie wykazu nazw ze statutem, funkcjonującymi nazwami na terenie gminy. Skądinąd jest szereg informacji, że nazwa Wrzosów funkcjonuje.

Radna E Sidorzak – mieszkańcy chcieliby, żeby pozostała taka nazwa jaka funkcjonowała do tej pory. Ponawia wniosek o wykreślenie z nazwy słowa „Wrzosów”.

Radny W. Sternicki – z chwilą kiedy powstało miasto Łomianki jeżeli w tej uchwale zostanie wykreślona nazwa „Wrzosów”, nie będzie to zgodne ze statutem. Wcześniej należałoby dokonać zmian w statucie.

Radny L. Rozmarynowski – jeżeli jest wniosek radnej danego osiedla prośba o jego uhonorowanie.

Radna E. Sidorzak – w statucie z 2002r. jest Buraków.

Wniosek radnej E. Sidorzak – usunięcie pkt 4 – 12 głosów „za”, 1 wstrzymujący

Zmiana w pkt. 5

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały, następnie radni przystąpili do głosowania.

Postanowienie:

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Wynik głosowania jawnego: 13. głosów „za”, 0 . głosów „przeciw” 0. głosów „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta prawomocnie

7. *przyjęcie planu kontroli Komisji Rewizyjnej,*

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały, następnie radni przystąpili do głosowania.

Postanowienie:

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Wynik głosowania jawnego: 9 . głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 4. głosów „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta prawomocnie

8. *zajęcia stanowiska w sprawie skargi radnego Marka Jarosława Zielskiego.*

Przewodniczący Rady A. Mazan – są dwa wątki do rozpatrzenia. Pierwszy z nich – czy skarga jest zasadna czy nie, Przewodniczący zaproponował, żeby wszystkie wypowiedzi, które zostaną wygłoszone zostały uznane za uzasadnienie do uchwały. Radni w sumieniach podejmą decyzję czy skarga jest zasadna czy bezzasadna.

Mecenas T. Dalczyński – chcemy odpowiedzieć na pytanie czy posiedzenie Komisji Rewizyjnej, które odbyło się przy ul. Szkolnej miało charakter posiedzenia czy była to czynność kontrolna Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Rady odczytał treść skargi złożonej przez radnego M. Zielskiego oraz odpowiedzi, której udzielił. Następnie odczytał protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 6 grudnia 2004r.

Przewodniczący – rada winna rozstrzygnąć czy było to posiedzenie Komisji, czy też czynności kontrolne. I w jakiej formie nastąpiło przekroczenie prawa pt. „ukrycie jawności działalności Komisji Rewizyjnej”. Jest to problem bardzo trudny, ponieważ z jednej strony zaistniał fakt, który stał się incydentem prawnym, który można podciągnąć pod jakąś interpretację, a z drugiej strony jest fakt, w którym ten incydent prawny stał się podstawą bardzo brzydkiego ataku na osobę pani Przewodniczącej radnej K. Domańskiej. Jest to drugi aspekt – główny tej sprawy, który należy również tutaj poruszyć. Jest to bardzo bolesna sprawa, że o to radny z jednego okręgu wyborczego stosuje – można by powiedzieć pewną formę prawną, która skutkuje tym, że został przeprowadzony atak na osobę, na godność osoby – radnej K. Domańskiej.

Po tym jak wpłynęło pismo od Wojewody przyjęte 2g grudnia 2004r., stwierdzające, że właściwym organem do rozstrzygnięcia skargi jest cała rada, do dnia dzisiejszego odbyły się dwie sesje Rady Miejskiej. Jedna nadzwyczajna, na którą ta skarga nie weszła oraz zwyczajna 14 lutego 2005r., na której radny M. Zielski był nieobecny i z powodu tej usprawiedliwionej absencji, Przewodniczący postanowił nie wprowadzać skargi na Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej oraz rezygnacji radnego Zielskiego z członkostwa w Komisji Rewizyjnej. W międzyczasie odbyło się spotkanie połączonych Komisji Rady, na którym Przewodniczący bardzo usilnie namawiał radnego Zielskiego do wycofania tej skargi, biorąc pod uwagę przede wszystkim aspekty moralne i osobowe, nie aspekty formalne. Radny M. Zielski powiedział, że się zastanowi nad wycofaniem skargi, w efekcie końcowym sugestii nie przyjął i sprawa staje na sesji.

Przewodniczący w międzyczasie celu uzyskania dodatkowych informacji w dniu 7 lutego 2005 wysłał do Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej K. Domańskiej pismo z prośbą o podanie chronologii zdarzeń. W dniu 9 lutego 2005r. otrzymał odpowiedź, którą odczytał zgromadzonym. Stanowi ona załącznik do uzasadnienia.

Uchwała o samorządzie gminnym i statut gminy mówią, że sesje i posiedzenia komisji są jawne. Jednocześnie nakłada to na Urząd zapewnienie warunków obserwacji pracy organów rady. Tak się dzieje i działa zawsze, bowiem Sesje i posiedzenia Komisji były organizowane tak, żeby mieszkańcy mogli w nich uczestniczyć. Urząd zawsze dbał o to, żeby wszyscy zainteresowani mogli obserwować przebieg interesujących ich spraw. W przypadku, o którym mówi skarżący mamy do czynienia z dwiema sytuacjami, gdy członek Komisji pan M. Zielski zaprosił na posiedzenie Komisji bez uzgodnienia z Przewodniczącą gości. Raz zainteresowanego sołtysa pana A. Mikołajczyka, a drugi raz tegoż samego w towarzystwie redaktora lokalnej gazetki ze sprzętem do rejestracji dźwięku. Oto mamy dwie różne reakcje pani Przewodniczącej. Można zapytać dlaczego? Oto w pierwszym przypadku posiedzenie Komisji odbywa się w Sali konferencyjnej Urzędu, Komisja ma warunki obradowania i obserwatorzy mają warunki do uczestniczenia w posiedzeniu. Atmosfera spotkania jest rzeczowa i przyjazna. W drugim przypadku – kontrolne posiedzenie Komisji odbywało się w godzinach pracy, w miejscu gdzie pracowało kilku urzędników, gdzie nie można było oddzielić obserwatorów od Komisji, gdzie nie można było pomieścić nie tylko obserwatorów, ale także członków Komisji. Z resztą nie były to obrady, ale dokonywane czynności kontrolne. Wyjście z tej sytuacji zależało od postawy wszystkich uczestników. Jedno było jasne – prowadzenie kontroli Komisji w tych warunkach było niemożliwe. Bowiem w inny sposób uzyskują informacje mieszkańcy, a w inny Komisja jak stanowi statut w rozdziale 2 § 7. Uczestniczenie mieszkańców w bezpośrednich czynnościach kontrolnych narusza ten przepis, a także uniemożliwia Komisji dostęp do dokumentów chronionych ustawą o ochronie danych osobowych. Jednak chcąc umożliwić Komisji uzyskanie potrzebnych informacji od pracowników Urzędu, pani Przewodnicząca K. Domańska zdecydowała się na przeprowadzenie negocjacji obserwatorami. Po dłuższych rozmowach panowie A. Mikołajczyk i T. Krystecki ulegli prośbom Przewodniczącej K. Domańskiej dotyczącym opuszczenia sali w celu umożliwienia pracy Komisji. Po tym fakcie Komisja kontynuowała prace, choć radny M. Zielski ostentacyjnie opuścił posiedzenie. Należy podkreślić, że panowie A. Mikołajczyk i T. Krystecki ulegli prośbie pani Domańskiej, która nie dysponowała żadnym instrumentem prawnym w celu rozwiązania konfliktu.

Drugi punkt – interpretacja czyli merytoryczny sens tego zdarzenia. Czy zachowanie Przewodniczącej K. Domańskiej można nazwać naruszeniem jawności? Jeżeli nawet założymy, że przyście zaproszonych przez radnego M. Zielskiego mieszkańców na posiedzenie Komisji nie było prowokacją, mającą na celu uniemożliwienie jej odbycia, na pewno fakt dobrowolnego opuszczenia przez panów Mikołajczyka

i Krysteckiego, stało się podstawą do napisania skargi do Wojewody Mazowieckiego na naruszenie zasady jawności przez Komisję Rewizyjną. Wobec tego, może było tak, że po opuszczeniu posiedzenia Komisji Rewizyjnej powstał problem złamania prawa, który doskonale nadawał się do przeprowadzenia ataku na Radę Miejską w Łomiankach i osobiście na panią Przewodniczącą. O tym świadczyłyby następne działania podjęte przez grupę, która wspiera pana M. Zielskiego. 14 lutego 2005r. w wolnych wnioskach pani Przewodnicząca Zarządu Osiedla Łomianki Stare, którego to mieszkańcy wybrali zarówno M. Zielskiego, jak i K. Domańską, pani M. Wójcicka odczytała i złożyła Radzie „votum nieufności” wobec radnej Domańskiej. Zostało ono natychmiast oczywiście opublikowane w gazetce pana redaktora. Jest ono bezprzykładnym atakiem poniżającym godność osoby, obrażaniem mieszkanki uczciwej i rzetelnej, bardzo zaangażowanej w działalność na rzecz swojego osiedla. Nie dość, że prawo nie przewiduje takiej formy jak „votum nieufności” wobec radnego, nie dość, że listy z podpisami nielicznych mieszkańców nie mają tytułu zbieranych podpisów, nie dość, że początek votum brzmi „Zarząd Osiedla Łomianki Stare w imieniu mieszkańców”, a protokół z posiedzenia Rady Osiedla Łomianki Stare z 11 stycznia 2005r. nie zawiera punktu „votum nieufności”, to na liście podpisów nie ma podpisu pana M. Zielskiego. Nie ma też podpisów innych radnych z tego osiedla. Powstaje pytanie, czy to jest niedopatrzenie, czy to jest wyrachowanie? Wygląda na to, że radny M. Zielski doprowadził do ziszczenia swej groźby skierowanej niegdyś do radnej K. Domańskiej, że ją „zniszczy”. Zorganizował nagonkę, a teraz próbuje umyć ręce. Wystawił na publiczny osąd swoją koleżankę i sąsiadkę. W imię czego? Dlatego, że wykonuje swe obowiązki, że przyczynia się do rozwoju tego Miasta i Gminy, że jest skromna i nie szuka poklasku? To dlatego można ją zlekceważyć, bo jest skromna i może być ofiarą na drodze do politycznej kariery? Otóż nie może. Nie można chociażby ze względów ludzkich, o których być może radny zapomniał, ale także ze względów społecznych. Bo nie ma nic groźniejszego dla demokracji, jak jej obrońcy, którzy mają na celu dobro własne. Radnym się bywa przez krótki, określony czas, człowiekiem się jest całe życie. Podsumowując, stwierdził, że skarga radnego M. Zielskiego, zgodnie z protokołem Komisji Rewizyjnej z 6 grudnia 2005r., który wykazuje kontrolny charakter przebiegu posiedzenia, a także wobec powyższego, skarga ta jest zadaniem Przewodniczącego bezzasadna.

Radny M. Zielski - nie spodziewał się takiego ataku, odwrócenia sytuacji, że wszystkiemu jest winien on sam. Nie podlega dyskusji, że zostało zdaniem radnego, złamane prawo. Powołał się na art. 11b, który mówi wyraźnie o jawności pracy Rady Miejskiej, wszystkich Komisji, jak również o dostępie do wszystkich protokołów. Takie jest zadanie radnego na temat jawności prac Rady. Pani Przewodnicząca planując posiedzenie Komisji Rewizyjnej na dzień 6 grudnia 2004r. nie powiadomiła żadnego z członków tej Komisji, że Komisja będzie miała charakter kontrolny. Zdaniem radnego, nikt o tym nie wiedział. Jeżeli mówi się o tym, że Komisja miała charakter utajniony, to prosi o wskazanie ustawy mówiącej o ograniczeniu jawności. Jeżeli Przewodniczący wskaże taką ustawę ograniczającą jawność tej Komisji, to natychmiast wycofa tą skargę.

Zarzuca mu się wyjęcie z teczek „gotowców”, jest to kłamstwo. Zarzuca mu się ciągle, że bez wiedzy Komisji zaprosił mieszkańców. Stwierdził, że dla niego to jest zaszczyt, że może zapraszać mieszkańców. Jest radnym dzięki mieszkańcom, więc zawsze będzie to robił, kiedy wyjdzie z tej sesji już będzie informował, kiedy będą następne komisje. Jest to więc zarzut wyssany z palca, kompletna bzdura. W protokole z posiedzenia Komisji jest „radny Zielski bez uzgodnienia zaprosił”. Zwrócił się z pytaniem z kim ma uzgadniać, to, że chce zaprosić mieszkańców? Stoi na stanowisku, że jest jego obowiązkiem informowanie mieszkańców o posiedzeniach Komisji.

Przewodniczący zacytował, że radny Zielski opuścił posiedzenie Komisji. Stwierdził, że tak do końca nie zawiniła pani Przewodnicząca Domańska. Chociaż ona, jako szefowa tej Komisji bierze odpowiedzialność za prace tej Komisji. Natomiast tą Komisję opuścił radny W. Sternicki. Dlatego, że nie podobał mu się pan Mikołajczyk i pan Krystecki, gdzie się traktuje go jak redaktora „Naszych Łomianek”. Radny zapytał, czy ten pan nie jest mieszkańcem gminy? A to, że oprócz tego pracuje społecznie w gazecie, to już jest jego sprawa.

Pan Sternicki opuścił posiedzenie Komisji i to pan Sternicki spowodował całe zamieszanie na tej Komisji. Ani sołtys, ani pan Krystecki nie przeszkadzali pani Przewodniczącej w prowadzeniu tej Komisji. Tylko pan Sternicki stwierdził, że do momentu do kiedy nie opuszczą posiedzenia ci dwaj panowie, to on nie wraca na posiedzenie. I to jest jego sprawa, że on opuścił posiedzenie, a pani Przewodnicząca powinna prowadzić dalej Komisję, ponieważ było quorum. Po 30 minutach chodzenia demonstracyjnie po korytarzu radnego Sternickiego, wrócił na posiedzenie Komisji i wtedy

faktycznie wywiązała się niesympatyczna atmosfera, gdzie pani Przewodnicząca została zmuszona grzecznie do wyproszenia mieszkańców z tego posiedzenia. Dopiero wtedy, w ramach protestu takiego zachowania, radny opuścił posiedzenie Komisji Rewizyjnej, która nie miała charakteru kontrolnego. kontrolnego zdaniem radnego było wystarczająco dużo miejsca dla wszystkich.

Odczytał oświadczenie sołtysa Mikołajczyka.

„ Wyproszenie pana Tadeusza Krysteckiego i mnie z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 6 grudnia 2004r. odbyło się z naruszeniem prawa i pociągnęło za sobą ustalenia niezgodne z prawem w wyniku niedopuszczenia do głosu stron. Tłumaczenie zawarte w odpowiedzi Przewodniczącego Rady pana Mazana, że posiedzenie miało charakter kontrolny nie uzasadnia ograniczenia jawności ww. posiedzenia, ponieważ każde działanie Komisji Rewizyjnej, za wyjątkiem spraw organizacyjnych ma charakter kontrolny. O powyższym stanowi jednoznacznie ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym art. 18 a pkt 1 „Rada gminy kontroluje działalność wójta, gminnych jednostek organizacyjnych, oraz jednostek pomocniczych gminy, w tym celu powołuje Komisję Rewizyjną. Komisja Rewizyjna wykonuje inne zadania zlecone przez Radę w zakresie kontroli”. Art. 11 b pkt 1 „Działalność organów gminy jest jawna. Ograniczenia jawności mogą wynikać wyłącznie z ustaw. Jawność działania organów gminy obejmuje w szczególności prawo obywateli do uzyskiwania informacji, wstępu na sesję Rady Gminy i posiedzenia jej komisji, a także dostępu do dokumentów wynikających z wykonywania zadań publicznych., publicznych w tym protokołów posiedzeń organów gminy i komisji Rady Gminy.” W powyższym przytoczonym artykule ustawodawca nie zrobił wyjątku dla Komisji Rewizyjnej. A pan Mazan nie wskazał ustawy, która by nakazywała ograniczenie jawności posiedzenia. Dlatego wnioskuję o:

1. uznanie za dokonanego przez Przewodniczącą panią Domańską wyproszenia z posiedzenia Komisji Rewizyjnej mnie sołtysa Łomianek Dolnych, a zarazem strony w rozpatrywanej skardze oraz pana Tadeusza Krysteckiego – przedstawiciela niezależnej lokalnej prasy za bezprawne,
2. ponowne rozpatrzenie mojej skargi w części dotyczącej zarzutów merytorycznych,
3. pouczenie radnego pana Wojciecha Sternickiego zgodnie z art. 23 pkt ww. ustawy o samorządzie gminnym o obowiązku przestrzegania prawa RP i pełnienia funkcji radnego godnie, rzetelnie i uczciwie.”

Radny M. Zielski zwrócił się do radnych o uznanie jego skargi za zasadną lub o wskazanie ustawy, na podstawie której komisja miała charakter kontrolny. Wnosi o zakończenie tej skargi uchwałą o uznaniu skargi za zasadną. Radny jest świadom tego, że zostało złamane prawo, jeżeli jego skarga zostanie uznana za bezzasadną, to skieruje sprawę do Rzecznika Spraw Obywatelskich, aby on rozpatrzył tą sytuację, która zaistniała.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały z wariantem „uznanie skargi za zasadną” następnie radni przystąpili do głosowania.

Postanowienie:

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych. Za zasadną

Wynik głosowania jawnego: 4 głosów „za”, 9 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W związku z powyższym, przewodniczący stwierdził, że w wyniku głosowania skarga została uznana za bezzasadną

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta prawomocnie

9. odwołania radnego Marka Jarosława Zielskiego ze składu osobowego Komisji Rewizyjnej. r.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały, następnie radni przystąpili do głosowania.

Postanowienie:

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Wynik głosowania jawnego: 4 głosy „za”, 8 głosów „przeciw”, 1 głosów „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała nie uzyskała większości, w związku z tym nie została podjęta.

V. Interpelacje i wolne wnioski.

- Skarga Zarządu Osiedla Łomianki Stare na działanie burmistrza – w wyniku głosowania skarga została skierowana do komisji rewizyjnej 10 głosy za 3 głosy wstrzymujące się,
- Wniosek o udzielenie ochrony prawnej, przez L. Rozmarynowskiego, zagrozenie ul. Podleśnej, wniosek pisemny.
- Wniosek radnego Sikorskiego o wykonanie doświetlenia ul. Partyzantów, , 10 minut przerwy, po przerwie, wniosek w sprawie przebiegu trasy S-7 zaprosić Edwarda Gajerskiego 13 kwietnia g. 18.00, i dyr. KPN
- **Radny Zielski zabrał głos w sprawie** wydziału komunikacji, nakładki na ul. Wiślanej, planu zagospodarowania przestrzennego ul. Chopina,
- Radny L. Rozmarynowski – odnośnie chodnika w ul. Warszawskiej od Kasztanowej do Podleśnej,
- Radna Ewa Sidorzak na ruchu na Brukowej – wspólne uzgodnienie, ekspertyzy w sprawie spowalniaczy styczeń 2005 r, przejścia przy ul. Przyłuskiego, filii biblioteki miejskiej na terenie Burakowa, zadała pytania od mieszkańców w temacie od mieszkańców: koszenie wałów, przejazdu przez wał, trasy po wale.
- Radny W. Pszczółkowski- stwierdził, że istnieją materiały wskazujące na wiarygodność badań SNGKRC, jakie pytanie było zadawan? Kiedy ul. Szczytowa będzie doprowadzona do dawnego stanu? Kiedy rozpocznie się budowa oświetlenia ul. Chopina? Ile wynosi utrzymanie ICDS? Ile rur kanalizacyjnych wykonano do 1998 i po tym terminie,
- Radny A. Ekielski- na temat sprzątania śmieci, uważa, że należy uaktywnić mieszkańców,
- Zastępca przewodniczącego K. Wawer – na temat odwodnienia Miłej, Niskiej, budowy mieszkań komunalnych, przychodnia,
- Odpowiedź burmistrza: szybkość uchwalania planów miejscowych zależy od zgody mieszkańców, wniosek Sikorskiego będzie rozpatrzony, wydział komunikacji za dwa miesiące, chodnik – ten odcinek, który jest zaplanowany będzie wykonany, zezwolenie od wojewody na wożenie piachu z wału, koszenie wału też nie jest naszym zadaniem, może być tak, że w ciągu najbliższych kilkunastu lat przyjdzie woda 100-letnia, trasa może powstać po uzyskaniu środków i zezwoleń szybko albo bardzo późno, o ile będzie uciążliwsze wykonanie trasy po wale, na pewno budowa trasy będzie bardzo uciążliwa. Trasa nie ingeruje w teren Burakowa, władze Warszawy mogą pozwolić na odpowiednie wcięcie się trasy, aby wał zbudować należy włączyć to do krajowego zadania komunikacyjnego, projekt powinni popierać wszyscy decydenci,

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łomiankach zamknął XXX Sesję Rady Miejskiej w Łomiankach.

Obrady prowadził

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łomiankach

Andrzej Mazan
PRZEWODNICZĄCY
Rady Miejskiej w Łomiankach

Protokołował

Tomasz Sobieraj



Andrzej Mazan